



Cena prenumeraty:
w ŁODZI
Kwartalnie Mk 35.00
Miesięcznie " 12.00
za roznośnienie
60 fen. miesięcznie
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk 45.00
Miesięcznie " 15.00
Po za Łodzią egz. 55 f.
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

Kalendarzyk:
Wtorek 13 Hermenegilda
Środa 14 Walerjana M.
Czwartek 15 Anastazego

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 22.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 13 kwietnia 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeniowych ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie „Rakfama Polska”

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem m 2.50 w tekście m. 5 za tekstem 2 m. nekrologi m. 1.50 za wiersz politycy. Cena ogłoszenia 1 fen. za wyraz. Komunikaty m. 5.— Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 3 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zaawizować „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lachy, Kiosk.

Śladem tradycji mongolszczyzny.

Propozycja pokojowa bolszewji obłudą i fałszem!

Staje się coraz jaśniejszym to, co ołbrzymi odłam prasy polskiej przewidział od samego początku retraktacji pokojowych z rządem Sowieć. Bolszewicka propozycja rokowań nietylko, że nie była wyrazem istotnie pokojowych nastrojów sowieckich dyktatorów, lecz miała jedynie posłużyć za motyw ułatwiający nietychajnie wyteżoną, *właśnie w tym samym czasie*, ofensywę wojenną, pchającą na Polskę niezliczone hordy krasnej armii do krwawych i rozpaczliwych ataków (oryginalny sposób „zmniejszenia przelewu krwi”).

Lecz nie na tym miały polegać niebezpieczeństwa not bolszewickich dla rządu polskiego. Chodziło o uczynienie ze swej quasi-dyplomatycznej korespondencji, antypolskich i agitacyjnych manifestów.

Więc też z przewrotnością i wyrafinowaną, na tradycjach mongolskiej obłudy opartą perfidją, tak dobrze znaną w Polsce z przebiegu tej dziejów, rozpoczęto grę, której cel *dalekim jest od jakiegokolwiek tendencji pokojowej*. A że dyplomaci krwawego caratu poszli śladem odwiecznych tradycji moskiewskich, że potrafił wczuć się doskonale w ducha taktyki politycznej, ustrawianej przez swego poprzednika, przez carat, że są nieodrodnymi synami starszyczonej, obłudnej Moskwy, tego dowód niezbity mamy w dotychczasowym plonie rokowań z rządem Sowieć.

Proszę przeczytać uważnie te noty owe majsterzki machiawelizmu... Ileż pokrewieństwa duchowego między niemi, a słynną korespondencją z królem Stefanem Batorym, jaką prowadził duchowy ojciec krwawego Lenina, krwawy car Iwan Groźny... Analogje zaiste są wprost frapujące. Taż sama obłuda zaczajonego tygrysa, który przedstawia siebie, jako niewinne, przesładowane jagnię... Ten sam ton uciśnionej niewinności, też same frazesy, ta sama taktyka zwalania całej odpowiedzialności na Polskę i wreszcie, jako wynik ostateczny czułe, melancholijne, nieszczęśliwej ofiary osnute zerknięcie — na Zachód. I to jedyna może różnica, że Iwan Groźny uciekł się do interwencji Rzymu, do wstawienia papieża, ówczesnej potęgi zaś pan Cziczera w ostatniej nocy bezpośrednio już przemawia do ententy obecnej potęgi...

Zaprawdę, że najczarniejsza reakcja moskiewska, że najskrajniejsi rosyjscy zwolennicy tyranji i autokratyzmu, winni obecnie tryumfować. Oto na gruzach ostatniego caratu, który snąć był jeszcze liberalizujący, ustanowił konstytucyjną, choć pozorne, lecz bądź co bądź rozczuwające różne opozycje i różne nieprawomyślności, powstałe gnach nowego caratu, który na tralicyjach obriszczyny, bezwzględnej samowoli i bezwzględnej „wyrzucania” wszelkiej opozycji wskrzesza tradycje rządów Jonna Kality i Iwana Groźnego...

A rząd Sowieć konsekwentnie prowadzi swe dzieło i wewnątrz, i zewnątrz.

Konsekwencja ta ujawniła się wyraźnie, jak już zaznaczyliśmy, w stosunku do Polski. Szło

po pierwsze o wmówienie w masę naszą, że rząd polski nie chce zawrzeć pokoju, mimo „najszczerze” pragnienia bolszewickich wodzów. To był pierwszy cel, pierwsze wytyczna. Noty bolszewickie też odpowiadały nietylko na to, co rząd polski mówił, lecz i na to, przedewszystkiem na to, o czym rząd polski nie mówił...

Wszak najłatwiej było, jeśli istotnie bolszewicy pragnęli zawieszenia broni, że w pierwszej nocy postawić tę propozycję. Rząd polski mógł ją przyjąć lub odrzucić, lecz sytuacja byłaby jasną i szczerą. Jednak bolszewikom nie chodziło wcale o to. Im zależało, aby mieć motyw agitacji przeciwpolskiej. Rozpoczęli grę not, która jest zarówno pełną perfidją, jak zarazem stawia w niestychanie trudnym położeniu rząd polski. Polska chciała poważnie traktować sprawę pokoju. Przygotowywała się do rokowań szczerze. Dała dowody swej dobrej woli. I oto miast rzeczowych rozważań sprawy, miast jasne sformułowanie podstaw rokowań — obłudne i nieszczerze odpowiedzi celowo.

Ostatnia nota Cziczera jest koroną tej taktyki przewrotności a fałszu, z jednej strony odrzuca postulaty polskie, tendencyjnie prze do zerwania rokowań, z drugiej zaś awanturować do ententy... Jest to wyraźna chęć poróżnienia nas ze sprzymierzeńcami, przedstawienia Polski jako żądnej krwi, nienasyconej w swym imperjalizmie, zarazem zaś przez ciągłe znieważanie godności rządu polskiego i koiny w żywe oczy z niego zmuszenie do odrzucania dalszych retraktacji.

Jakież to pole do odpowiednio kłamliwej agitacji, do spuszczenia z łańcucha całej sfery wywrotowców, do rozpoczęcia zacieklej opozycji socjalistycznej, która przecież niewolniczo idzie i pójdzie za każdą dyrektywą z Moskwy...

P. Cziczera w swej ostatniej nocy zali się i ronił trzy krokodyle, że Polska odrzuciła wybór którego z miast Estonii, lub Moskwy, lub Warszawy. Lecz p. Cziczera zapomina, a raczej nie chce wspomnieć, iż rząd Sowieć sam Polsce zaproponował wybór miejsca rokowań.

Gdy zaś Polska tego wyboru dokonała, wówczas dyplomaci bolszewicy rozpoczęli istotną orgię wykrętów i oszczerstw, zarazem odzicić bezwzględnie postulaty polskie.

Na takie znieważanie swej godności Polska nie może się zgodzić. Mógł rząd Sowieć swej propozycji wyboru miejsca i daty rokowań

Teatr Polski
Cegielińska 63.

występy FARSY warszaw.
Dziś i jutro o g. 8 w.

Niespodzianki
Rozwodowe

farsa w 3-ach akt. A. Bissona

Bilety u W-go Gostomskiego
od 11 — 2
i od 5-ej w kasie teatru
1159

nie czynić. Jeśli zrobił to on jelsa ponosi odpowiedzialność za bezcelowe istotnie przedłużanie retraktacji.

Próba poróżnienia Polski z ententą przez wysłanie do Londynu, Paryża, Waszyngtonu i Rzymu kłamliwej oraz podstępnej noty spełniła na niczem. Rządy ententy chyba doskonale wyczuwają finezję taktyki bolszewickiej.

Polska nie może od samego początku rokowań pozwolić na igraszkę ze swego słowa. Byłoby to zbyt wygodnym dla rządu Sowieć precedensem. Kwestja przedstawia się jasno i albo rokowania pokojowe będą traktowane poważnie i szczerze, albo też mają być jedynie płaszczykiem dla zakulisowych intryg moskiewskich.

Mylił się p. Cziczera, jeśli przypuszcza, że Polska nie odgaduje jego podwójnej gry i nie potrafi z tego wyciągnąć odpowiednich konsekwencji.

Ichtiosaurus.

Drugi akt komedji plebiscytowej.

Polska nigdy nie uzna sfalszowanych plebiscytów!

Wiele już pisaliśmy o niesłychanych, rozgoryczających faktach stronniczości komisji aljanckich na terenach plebiscytowych. Jak obecnie, w drugiej fazie działalności komisji międzynarodowej, owa

tendencyjność ujawniła się coraz wyraźniej. Istnieją wszelkie pozory, które mogłyby nasunąć nam rażące pełne goryczy przypuszczenie, że plebiscyty mają być jeno czczą komedją, że komisja została na tam, aby pod

porozami lojalnego spełniania przepisów traktatowych o we obszarach przypadły Niemcom i Czechom, że wprost same podszywa się, iż przynależność tych terenów z góry została przesądzona.

Wydane ostatnio przez komisję aljancką, rezydującą w GIESZYNI, przepisy regulujące technikę głosowania na tych ziemiach, niesłychanie krzywdzą prawa polskie. W przepisach tych, gdzie tylko mogła komisja starała się uprzywilejować Czechów.

Tak np. z pośród kategorii osób osiadłych, otrzymali prawo głosu wszyscy obywatele państwa czesko-słowackiego, a tem samem również osoby przynależne do Słowaczyny i obwołu hultczyńskiego, podczas gdy z obywateli polskich prawo to otrzymują jedynie osoby przynależne do hyłego zaboru austriackiego. Również według postanowienia Komisji listy głosujących zestawiać będą ci sami funkcjonariusze gminni, których narzucili ludności przemocą Czesi. Gwałty i terror czeski trwają nadal. Rozzuchwalone bezkarnością bojówki dalej uprawiają swój nieczyny proceder.

W tych warunkach głosowanie plebiscytowe odbywać się będzie wprost z niesłychanym uposzczeniem żywiołu polskiego. Na rzeczowy, w formie bardzo spokojnej zredagowany memoriał rządu polskiego w tej sprawie, wysuwający szereg postulatów i życzeń polskich, komisja aljancka we wszystkich punktach odpowiedziała odmownie.

Jeszcze posretniej przedstawia się sprawa plebiscytu na Mazurach i Warmii. Tutaj tendencyjność komisji aljanckich jest już zupełnie w oczywistej jawnej, nie ukrywająca bynajmniej swych celów wydania tych ziem Niemcom. Na tych ziemiach, najwięcej germanizowanych, gdzie ludność polska do dzisiejszego dnia znosi niesłychany terror germanizatorów, gdyż przybycie kilkaset żołnierzy angielskich czy włoskich nic a nic nie polepszyło jej doli, na tych obszarach, gdzie plebiscyt miał się odbyć dopiero po dłuższym okresie rządów bezstronnych, według postanowienia komisji plebiscyt został wyznaczony na dzień 27 czerwca, a więc najwcześniej!

Dzieje się to wówczas, gdy żadne z postanowień traktatu nie zostało wypełnione, gdy nadal Niemcy żądają wszechwładnie, gdy najmniejszy przejaw narodowy ze strony polskiej jest miarżony bezwzględnie i brutalnie, gdy Polacy wprost nie mają możliwości ani prawa organizować się, prowadzić prac uświadamiających, jedynym słowem, gdy żywioł polski dalej jest przesładowany i ściganym, jak za najlepszych czasów Bismarcka czy Bülowa!

Rzecz prosta, iż plebiscyt w tych warunkach byłby nietylko czczą kometją. Byłaby to sankcja, byłoby to uprawianie gwałtu i bezprawia...

NA GÓRNYM ŚLASKU sprawa plebiscytu również jest traktowana przez naszych aliantów w sposób zupełnie lekceważący. Być może, że im chodzi

jen o igraszki po-traktatowe, lecz nam idzie o życie dlatego Polska nie może przejść nad tą sprawą do porządku dziennego. Jak brzmia wieści z Górnego Śląska, pod pokrywką rzekomo koalicyjnych rządów, propaguje się tu ten sam kierunek polityczny, jaki cechował niemieckie władze śląska, przed okupacją. „Sicherheitswehr“ pełni rzekomo funkcję policyjną, ale de facto zajmuje się agitacją polityczną.

Aresztowania i przetrzymywanie w więzieniach Polaków jest na porządku dziennym. Broni mają te bandy poddostatkim. Kontakt z Berlinem utrzymywany jest w dalszym ciągu, i to nie tylko polityczny, ale również aprowinacyjny. Konfiskują żywność i wysyłają ją całymi wagonami do Niemiec. To ogalacenie kraju z żywności odbywa się na wielką skalę w powiatach pszczyńskim, kluczborskim i oleskim.

W powiecie rybnickim jest gorzej. Zandarmerja niemiecka postępuje tak, jakby wojsk koalicyjnych na Śląsku wcale nie było. Oddziały „bezpieczeństwa“ wpadają do domów, rabują co się da, słowem, dopuszczają się gwałtów, które żywo przypominają momenty „łumienia“ polskiego powstała przez bandy Reichswehru. To specjalnie uprzywilejowane stanowisko władz niemieckich w powiecie rybnickim, tłumaczy się dziwną dezorientacją w sprawach śląskich, komendanta tego okręgu, włoskiego pułkownika Pessantiego, który podobno miał oświadczyć, „że jest zadowolony z działalności Sicherheitswehru“.

Nielepsze wieści dochodzą z zachodnich powiatów, z Głupczyc i Przedulic. W Głogówku napadli Niemcy na polskie biura plebiscytowe; prowokacje niemieckie powtarzają się ustawicznie i to bezkarnie.

Te wszystkie wiadomości winny zalarmować nietylko opinię polską. Rząd polski nie może pozwolić, aby z tak żywej i pierwszorzędnej dla Polski sprawy, jak plebiscyt, czyniono komedię. Kwestja plebiscytów musi być lojalnie i sprawiedliwie ujęta w normy przepisów traktatu. Stoimy jedynie na gruncie tego, co nam przyrzeczono. Nie domagamy się więcej, choć traktat w wielu punktach odrzucił niezaprzeczalne prawa polskie. Składamy jednak dowód dobrej woli i pragniemy ściśle przestrzegać prawa. A tym prawem są postanowienia traktatu.

Owe postanowienie na każdym kroku są gwałcone. Nie dotrzymano nie z poczynionych nam przyrzeczeń. Nie zabezpieczono nie tylko prawa organizowania się, lecz nawet bezpieczeństwa i życia Polakom. Na wszystkich terenach plebiscytowych pozostawiono dawne wraże władze. Plebiscyty mają więc być czczym pozorem, plaskiem, rzucanym w oczy opinii świata. Ale raz jeszcze należy podkreślić, że tego rodzaju szopki i komedji naród polski nigdy, przynigdy nie uzna!

Ichiosaurus.

Z tej bajki, polski robotniku, Sam sobie sens wyprowadź,

Wiktor Gomulicki

KRONIKA.

— 0 —

— Z Tow. Czerwonego Krzyża. a) Zapowiedziane zebranie ogólne Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża w pewnym terminie, z powodu niedostatecznej liczby członków, nie doszło do skutku.

Drugi termin zebrania wyznaczono na dzień 23 kwietnia, w sali sesyjnej Tow. Kredytowego m. Łodzi, o g. 7-mej wieczorem.

— Na zjazd. a) Na zapowiedziany w d. 12 i 13 kwietnia r. b. w Warszawie zjazd w sprawie kształcenia technologów, zainicjowany przez politechnikę, udali się wczoraj z ramienia Stow. Techników Łódzkich inżynierowie Edward Wagner i Hiszowski. Niezależnie od tego wyjechało kilku przedstawicieli przemysłu łódzkiego.

— Ofiara na dzwony.

Pan Leon Mrozinski, Agent przysięgły Giełdy Łódzkiej, ofiarował na dzwony 3000 mk za co Sz. Ofiarodawcy serdecznie dziękuje. ks. kanonik Szmidel.

— Pożyczki dla rzemieślników i drobnych przemysłowców. a) Na poparcie rzemiosł drobnego przemysłu ministerjum przemysłu i handlu wyznaczyło 5 milionowy kredyt, z którego korzystać będą rzemieślnicy i drobni przemysłowcy w formie terminowych pożyczek, udzielanych za pośrednictwem organizacji rzemieślniczych.

Organizacje rzemieślnicze mogą otrzymać na udzielanie pożyczek sumę nie przewyższającą 80 proc. wartości majątku nieruchomego organizacji. Pożyczki udzielane są z 5 cto letnim terminem, nie dalej jednak, niż do 1 kwietnia 1925 r.

Poszczególni rzemieślnicy i drobni przemysłowcy otrzymywać będą pożyczki przez organizacje rzemieślniczą na podstawie orzeczenia komisji pożyczkowych tychże organizacji.

— Kredyt dla kooperatyw robotniczych. a) Na posiedzeniu Wydziału Zaprowiantowania miasta, rozpatrywano sprawę dotyczącą udzielenia robotniczym stowarzyszeniom spółdzielczym produktów kontyngentowych na kilkudniowy kredyt. W naradach brali udział przedstawiciele Zjednoczonych kooperatyw i „Łódzianina“ i Zjednoczonych kooperatyw żydowskich.

Zastanawiano się głównie nad kwestją udzielenia kooperatywom kredytu tygodniowego na cukier i węgiel oraz ustanawiania kalkulacji towarów dla kooperatyw. Po dyskusji postanowiono udzielać kredyt pod warunkiem iż: 1) każda kooperatywa przedstawi bilans; 2) zarząd kooperatywy przyjmie całkowitą odpowiedzialność za udzielony kredyt; 3) w zarządzie kooperatywy nie będzie właścicieli sklepów oraz osób handlujących artykułami, jakie znajdują się w kooperatywach.

— Potów bohaterów, waleczących pod łożkami. a) Policja aresztowała Romana Szczepańskiego dezertera z gminy Dobra pow. tureckiego, którego przesłano do Dowództwa Zandarmerji. Zatrzymano Moryca Kolawskiego, zamieszkałego przy ul. Kilińskiego N 50, który ukrywał się od wojska. Odesłano go do P. K. U. Aresztowano ukrywających się od wojska Manasa Markowicza i Nusena Bławała, których odesłano do Wydziału Wojskowego.

— Egzaminy na inspektorów pracy. Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje, że w dn. 17 i 20 b. m., 15 i 20 maja 11 czerwca r. b. o godz. 10 rano odbywać się będzie przed komisją międzyministerjalną w gmachu ministerstwa (bl. Dąbrowskiego 1) egzaminy na inspektorów pracy.

Strajk.

Zwołały raz wiec — kerzenie.
Któż wieców dziś nie zwołuje!
Mówcy ich delegat wyraził zdziwienie i oburzenie.
Ze, gdy gąszcie liście „burzujel“
Ciesz się słońca blaskami złotemi,
One — tkwić muszą w ziemi.

Jeden z korzeni krzyknął, „Byłbym warjat,
Bym, dla marnego zysku,
Żył dłużej w tym uciśku!
Dziś górcie musi mieć proletariatt
Od jutra, towarzysze, sam z ziemi
wyłaże,
I wam czynić tak — kate!
Przyjęto i spełniono bez poprawki
żadnej.

Terror jest wszystkowiedny,
Nazajutrz, przez dzień cały,
Pokarmu liście nie dostają.
Smutne, bo górcie, jak wydają, głuchy..
„Młoczą tam, pasliż żony!
— Krzyki do im z dołu —
Żyćcie dotąd z naszego mozołu,
Teraz my chcemy żyć z waszej jedności.“
I — sawzieli się w złoci.

Wiatr suszy soki, słońce dopieka,
Głód kręcić zaczyna wnetrzości —
Lecz korzeń nie narzeka;
Upewnił go bowiem agitator
Ze gdy, wyrwawszy w zawziętości,
Jeszcze trochę poczeka
I zrobi w drzewie zator,
To liście zajmą miejsce korzeni,
A korzeń — w liść się przemieni.
Tymczasem liście wędną, a korzeń —
usycha..

Już minęła go pycha,
Już myśli z cicha:
Lepiejby-by pono do ziemi zwrócić
Drzewu i sobie cierpień ukrócić —
Lecz Terror, z wielką pałą,
Płoszy mu zaraz myśl zuchwałą...
Więc korzeń: skurczony od czczości,
Znów pości, a pości!
Nareszcie koniec uwleńczył dzieło.
Oslabione postami długimi,
Nie przytwierdzone do ziemi
Drzewo — runęło.
Korzenie osiągnęły tym straszny
wywrotem

Cel, do którego dążyły łakomie:
Były teraz na jednym z gąszczy po-
ziomie...
Lecz — diabliz im po tem,
Kiedy w zupełnym sił zaniku,
Już się od śmierci nie mogły ratować..

— **Przykład oszczędności.** a) Departament administracyjny Województwa Łódzkiego nadesłał do Starostw okólnik, w którym w myśl decyzji ministerjum skarbu, poleca w planowaniu czy nowych robót, czy też remontów trzymać się jaknajdalej posuniętej oszczędności, proszący urzędników i zewnętrznego wyglądu. Również przy umeblowaniu należy unikać, wszelkich zbędnych ozdób i wystawności. Najbardziej niepożądane, a nie stylowe meble, są jedynie odpowiednio do chwili dzisiejszej. Meble ozdobne powinnibyśmy wywozić z kraju, by spróbować do kraju zboże, mąkę twardszą, lokomotywy i traktory. Przykład prostoty i skromności powinien być dawany z góry.

— **Nowa Księgarnia.** W tych dniach do Łodzi przybędzie nowa polska księgarnia. Zakłada ją warszawska wydawnicza firma Arcta. Nowa księgarnia obrała sobie lokal przy ul. Piotrkowskiej 105.

— **Z Tow. „Lokatorów”** a) Delegacja Tow. „Lokatorów” z prezesem zarządu dr. Mierzyńskim na czele złożyła wczoraj Wojewodzie Łódzkiemu rezolucję, zapadła na wiecu powszechnym lokatorów.

— **Podrożenie spirytusu.** a) Spirytus podróżny. Cena w butelkach o 6 litrowych w postaci czystego do wszelkich celów wynosi Mk. 72. 50.

— **Z Giełdy Łódzkiej.** a) Wczorajsze notowania na giełdzie Łódzkiej przedstawiają się w sposób następujący: ruble carskie w 500-ach w płaceniu mk. 210, w żądaniu 215, w transakcji 212, w 100-ach w płaceniu 207. 50; w żądaniu 213, w transakcji 209. 50.

Funty sterlingi w płaceniu 725; w żądaniu 740 w transakcji 730; Czeki na Londyn w transakcji 737; Czeki na Berlin w płaceniu 332; w żądaniu 340; w transakcji 335-336. Leje rumuńskie w transakcji mk. 300. 5 proc. Listy zastawne m. Łodzi w płaceniu 192, w żądaniu 196, w transakcji 194.

Tendencja dla walut mocna. Akcje przemysłowe i bankowe w poszukiwaniu.

— **Pracownicy rolni a przedstawiciele Związku ziemian.** a) Departament Administracyjny Województwa Łódzkiego nadesłał do starostw okólnik w sprawie współdziałania organów rządu przy wykonaniu ugody pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych pracowników rolnych, a przedstawicielami Związku ziemian ustalającej warunki płacy i pracy ordynaryjusz folwarcznych na roli służbowej 1920-21.

Na podstawie tego okólnika Województwo Łódzkie poleciło starostwom przyjmować zgłoszenia od robotników rolnych, lub Związków zawodowych robotników rolnych, oraz Związków ziemian w sprawie: 1) zwalniania t. zw. delegatów folwarcznych; 2) wniosków dotyczących obniżenia lub podniesienia norm płacy dla poszczególnych majątków; 3) skarg na wydalanie większej liczby robotników w danym majątku.

— **Zbyt krowki krytyk.** a) Policja aresztowała Wacława Ciurapskiego, zamieszkałego przy ul. Konstantynowskiej 5, który ubliżał policji, nazywając ich złodziejami i bandytami—sprawę skierowano do sądu.

— **Z Tow. śpiewaczego im. Moniuszki.** a) Wczoraj Tow. śpiewacze imienia Moniuszki urządziło tradycyjną uroczystość „Jajka” jako w niedzielę przewodnią dla swoich członków. Na program tej uroczystości złożyły się: predukcje, wokalna instrumentalna i deklamacja.

— **Kursy dla elektromonterów.** a) Istniejące przy Szkole Rzemiosł Chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, (Wodna 9) kursy dla elektromonterów zostały zamknięte z powodu nieotrzymania na razie od ministerjum nowego zasiłku pieniężnego, oraz braku dostatecznej liczby słuchaczy.

Jak się dowiadujemy, kursy te otwarte będą na nowo na jesieni r. b.

— **Pan Lewy bohaterem.**

Przy ulicy Ewangelickiej pod N. 5 mieszka adwokat Jakub Lewy. Listowy, Władysław Kłosiński odniósł mu list polecony, a że był w czapce urzędowej, więc jej nie zdjął. Pan Lewy rzucił się na Kłosińskiego porwał za czapkę i rzucił ją o ziemię.

Zkąd wzrosła sprawa, którą rozpatrywał sąd pokoju karząc adwokata na 1000 m. grzywny.

Lewy apelował do sądu okręgowego. Ciągła ta sprawa będzie sądzona dnia 14 kwietnia. Zainteresowała ona w dużej mierze sferę postową.

— **Farsa warszawska.** Dzisiaj i jutro, więc rozpoczną się występy gościnne świetnego Zespołu farsy warszawskiej z pp. Fertnerem i Gasińskim na czele. Grane będą „Niespodzianki rozwodowe” oraz „Rotmista von Waldeck” St. Kozłowskiego.

— **Z kino-teatru „Casino”.** Nowy program w „Casino” daje wspaniałą niezwykle efektowną

dramat polityczny w 5 wielkich częściach, osnuty na tle głośnego swego czasu zamachu na Wielkiego Księcia p. t. „Urzędowa żona”. Ręczy dzieje się za czasów grasowania naczelniczki ochrony carskiej bar. Frederiks.

— **Grand Kino.** Obecnie demonstrowany jest rozgłośny, sensacyjny dramat w 6 aktach wytwórni „Arcana - film” w Rzymie, p. t. „Córy morza”. Zdjęć dokonano na tle pozapieknych widoków włoskich. Rolę główną otwiera słynna gwiazda, Izabela Savori.

Komunikat.

Zapowiedziane na 13 b. m. zebranie handlujących nabiałem w sali przy ul. Zachodniej N 26 nie odbędzie się w zapowiedzianym terminie z przyczyn od organizatorów niezależnych. O ewent. nowym terminie nastąpi oddzielne zaawizowanie.

1132.

Bitwa na Podolu - wygrana!

Gibrzymia zdobycz wojenna w rękach polskich.

WARSZAWA 12 4 (PAT) Bitwa na Podolu prowadzona z wielką zaciekłością od kilku dni, została rozstrzygnięta dla nas zwycięsko. Po cofnięciu centrum ataku bolszewickiego na południu od Nowej Uszycy, wykonano od północy kotratki na skrzydło i tyły atakującego nieprzyjaciela. W ten sposób atakująca 41 dywizja sowiecka została zmuszona do gwałtownego cofnięcia się poza linie wejściowe swego ataku.

Zdobycz nasza wynosi 4 dział z amunicją i zaprzęgiem, 2 karabiny maszynowe, znaczna ilość jeńców liczny tabor bojowy i prowiantowy na Wołyniu nieprzyjaciel zachowuje się biernie. Zasila jednak ten front. Na Polesiu, oddziały nasze uzmocniwszy się na swojej linii dokonały z powodzeniem kilku lokalnych kontrataków. Nieprzyjaciel prowadzi przegrupowania do dalszego ataku.

Kulinski pułkownik sztabu generalnego.

Polska wobec ostatniej noty Cziczierina.

(Od własnego korespondenta.)

WARSZAWA 12 4. Na jutro na 4 po południu zwołano nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, celem rozważania sytuacji, wytworzonej przez ostatnią notę Cziczierina, odmawiającą prowadzenia rokowań w oznaczonym przez rząd polski Borysowie.

Nasz korespondent z b. miarodajnego źródła dowiadyuje się, iż odpowiedz na ostatnią notę

Sowdepi brzmieć będzie w tym sensie, że ponieważ Rosja sama oddała kwestję wyboru miejsca pod rozstrzygnięcie koalicji.

— Polska w tej sprawie nie ma nic więcej do powiedzenia.

W związku z powyższym p. Stanisław Grabski zwołał na jutro nadzwyczajne posiedzenie komisji do spraw zagranicznych.

— o —

Przyczyny wyboru Borysowa na miejsce rokowań.

„Naród” który uchodzi za organ Belwederu w ten sposób tłumaczy odrzucenie propozycji wyboru Warszawy, jako miejsca konferencji pokojowej: Wiać domo jak wielką uwagę zwracają mocarstwa europejskie na pertraktacje, które prowadziły, wiadomo jak się będą starały niemi opiekować a wiadomo także i to, jak Rosja, do tej pory hita przez nasze wojska na polu walki, nie chce prowadzić narad samodzielnie, lecz, że usiłuje przenieść je na teren intryg międzynarodowych i poddać je wpływowi agentów dyplomatycznych całego świata, aby grać na strunach ambicji państw europejskich. Polska, która sięgała

po kierownictwo w osadzeniu problemu północnego pozwolić na to nie mogła i ustępstw pod tym względem uczynić nie powinna. Warszawa jest dla pertraktacji giełdą dyplomacji europejskiej, na której zechcą się odgrywać rozmaici bankrucci. Borysów zaś jest miejscem spotkania, gdzie bez nacisku i bez obcych podszeptów spotkają się dwaj przeciwnicy, gdzie będą mogli uczciwie i szczerze pomówić ze sobą i ustalić warunki, stosownie do układu sił i interesów, licząc się jedynie z własnymi potrzebami. I dlatego rząd polski wybrał Borysów, a nie Warszawę.

ZWYCIĘŻYMY MIMO WSZYSTKO.

WARSZAWA. (od wł. koresp.) Dzisiaj przybyło do stolicy specjalne poselstwo ze Śląska Cieszyńskiego z dr. Michejdą na czele. Delegacja udała się do premiera Skalskiego, gdzie przed-

stawiła mu wiarobomstwo i podstępny czeskie oraz tendencyjność rozporządzeń komisji. Delegacja jest zdania, że jednak plebiscyt wykaże bezwzględnie polską tych okolic.

Komisja aljanska w Cieszynie odrzuciła postulaty polskie!

W odpowiedzi swej frazesami zbywa na faktach oparte rekryminacje polskie.

CIESZYŃ. 11 4. (PAT) W odpowiedzi na oświadczenie gen. Latinka w sprawie warunków głosowania przewodniczący komisji międzynarodowej przesłał następujące pismo: Wielmożny Pan Generał Latinko, delegat rządu polskiego przy komisji międzynarodowej w Cieszynie.

Szanowny Panie delegacie. W liście z dnia 3 4 zechciał Pan zwrócić moją uwagę na kilka ustępów postanowień komisji międzynarodowej, dotyczących prawa głosowania, w których to ustępach życzył Pan sobie uwzględnienia pewnych zmian. Ponieważ tekst tego postanowienia został ostatecznie ustalony przeto **ZASTOSOWANIE SIĘ DO PAŃSKICH ŻYCZEŃ OKAZAŁO SIĘ NIEMOŻLIWYM.**

Zresztą muszę tu zaznaczyć, że o ile chodzi o art. 1. to komisja jasno zaznaczyła, iż w Ks. Cieszyńskim zamierza udzielić prawa głosowania byłym poddanym węgierskim, a to na tych samych warunkach, co byłym poddanym austriackim. Komisja pragnie również na Spiszu i Orawie przyznać prawo głosowania byłym poddanym austriackim na tych warunkach, co byłym poddanym węgierskim.

W imieniu rządu polskiego prosit pan komisję, aby nie oznaczala jeszcze dnia, w którym listy osób uprawnionych do głosowania przy plebiscycie mają być gotowe. Jako powód tej prosby podaje pan okoliczność, że spokój jest jeszcze dostatecznie zabezpieczony. **Komisja nie ustaliła dotąd dnia, w którym**

ma się odbyć plebiscyt, nie mogłaby też uczynić tego, zanim listy osób uprawnionych do głosowania będą ostatecznie sporządzone.

Możemy mieć wszelką nadzieję, że zanim ten okres czasu upłynie, znikną też wszelkie ślady niepokojów, które niedawno zaszły w Cieszyńskiem. Najzupełniejszy spokój panuje obecnie w kraju. Jeżeli w zagłębiu węglowym spokój został zakłócony skutkiem podniecenia ludności przez agitację, która była nie mniej po stronie polskiej (?) jak po stronie czeskiej, to przecież twierdzenie, że nieporządki wracają jest zupełnie nieścisłe.

Zadanie komisji byłoby bardzo ułatwione, gdyby znalazła u władz polskich poparcie, którego jej zawsze udzielano. Stosownie do instrukcji głosowanie powinno by nastąpić przed upływem 3 miesięcy od chwili, gdy objęto rządy na Śląsku wschodnim, a więc przed 3 maja r. b. Już dziś jest rzeczą pewną, że trzeba będzie prosić o przedłużenie tego terminu, jednak komisja międzynarodowa sądzi, że przedłużenie to powinno być zredukowane do minimum.

Mogłaby zmienić ona swoje zapatrywanie na tę sprawę tylko skutkiem nowych rozkazów Rady Najwyższej, do której rząd polski może się udać, o ile uważa to za stosowne.

Przyjmij Pan, Szanowny Panie delegacie, Wyrazy głębokiego szacunku. Za komisję międzynarodową hr. de Manville, przewodniczący.

Walna próba sił polskich i niemieckich na G. Śląsku.

Robotnicy polscy przeciw machinacjom niemieckim,

BYTON. 12 4. (PAT) Dnia 8 b. odbyła się w Opolu konferencja przedstawicieli niemieckich organizacji robotniczych na Górnym Śląsku z koalicyjną komisją rządzącą w sprawie zaprowadzenia na terenie plebiscytowym Górnego Śląska tak zwanych rad fabrycznych w myśl ustawy niemieckiej z dnia 9 lutego r. b. Komisja sprzeciwiała się temu, gdyż ustawy wydana po zajęciu Górnego Śląska przez koalicję nie mają zastosowania na Śląsku. Wobec tego niemieckie organizacje socjalistyczne na poufnym zebraniu w Katowicach uchwałyły ogłosić w pismach energiczny pro

test. Robotnicy niemieccy grożą uderzeniem. Komisja jednak wobec zdecydowanego stanowiska polskich robotników, którzy stanowią większość i są przeciwni tym radom oraz strajkowi, postanowiła wystąpić energicznie przeciwko machinacjom niemieckim by utrudnić komisji jej rządy. W każdym razie zanoszą się na Górnym Śląsku na burzę i ewentualny strajk robotników niemieckich, co będzie walną próbą sił polskich i niemieckich.

Pokojowa delegacja Łotwy udaje się do Moskwy.

Zacięte boje z bolszewikami trwają nadal.

RYGA. 10 4. (PAT) Minister spraw zagranicznych wysłał dziś do Czicherina depeszę iskrową zawiadamiającą, że łotewska delegacja pokojowa w dniu jutrzejszym wyjedzie do Moskwy w składzie: Wice-ministera spraw zagranicznych Seeberga (przewodniczący) ministra sprawiedliwości Pauliksa, ekonomisty Kosmansa, finansisty Bergisa i pułkownika Kalmina.

W skład delegacji wchodził prócz tego 27 rzeczoznawców i personel techniczny. Delegacja przybędzie do stacji Rozanowka dnia 11 kwietnia o godz. 10 rano. Pozostanie zaś w Moskwie około miesiąca.

RYGA. 10 4. (PAT) Komunikat sztabu lotewskiego.

Dziś wieczorem znaczne oddziały bolszewików przeszły do ataków w pobliżu planu kolei piotrogrodzkiej. Cofnęli się jednak pod działaniem naszego ognia. Nasz pociąg pancerny zdobył 1 kulomiot i wziął 15 jeńców, zadając przytem przeciwnikowi znaczne straty.

W rejonie między jeziorem Osweja i rzeką Dźwiną bolszewicy usiłowali kilkakrotnie zbliżyć się do naszych pozycji, lecz za każdym razem byli odparci ze znacznymi stratami. Pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy w czasie odprawienia nabożeństwa bolszewicy ostrzeliwali ogniem działowym cerkiew w pobliżu frontu. Wiele modlących się odniosło rany.

Prasa angielska popiera stanowisko Francji.

Co na to powie Lloyd George, gorliwy orędownik Niemców?

PARYŻ. 11 4. (PAT) Omawiając sytuację dyplomatyczną większość prasy angielskiej popiera energiczne akcje przedsięwzięte przez Francję w Niemczech. „Pall Mall Gazette” oświadcza, jakimiśkolwiek byliby poglądy kół rządowych angielskich, pozostaje faktem niewątpliwym, iż opinia publiczna obywateli krajów uszanowała poglądy francuskie oraz kontynuację walki z Niemcami, iż nie wolno było im odstąpić od polityki pokojowej.

W sprawie bandy czarnokojnych strzyżonych przetransportowanych z Niemiec do Francji

niebezpieczeństwo ze strony oddziałów zbrojnych nie powinno przesunąć się do Francji bliżej, niż to przewidują artykuły traktatu pokojowego.

Ktożby śmiał powiedzieć, iż po ciężkich przeżyciach, które doświadczyła Francja, nie miała ona racji do działań przedsięwziętych. Stronę Francji bierze także bardzo energicznie „Evening News” koczując artykuł w tej sprawie słowami, oddzielenia się od Francji w chwili ciężkiej próby, byłby dla większości z nas policzkiem.

STANY ZJEDNOCZONE RÓWNIEŻ ZA FRANCJĄ.

PARYŻ. 11 4. (PAT) Gen. Allen naczelny dowódca amerykańskich oddziałów okupacyjnych, złożył wizytę gen. Degout przebywającemu w Moguncji. Rozmowa obydwóch generałów była nacechowana największą serdecznością dowodzącą zupełne bezpodstawności pogłosek szerzonych przez Niemców o rzekomym żądaniu ze strony Stanów Zjednoczonych, by Francja ewakuowała Frankfurt.

DO KOLA STRAJKU W ZAGŁĘBIU.

WARSZAWA. od własnego korespondenta.

Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem rozpoczęły się pertraktacje w sprawie likwidacji strajku w Zagłębiu węglowym.

Przyjechał specjalny delegat górników p. Stańczyk, którzy łącznie z posłem socjalistycznym Żuławskim przybyli do Ministerstwa Pracy, gdzie burliwa narada trwa.

Posłowie socjalistyczni są zdania, iż uda się dojść do porozumienia. Oby tym razem przepowiednie ich ziściły się. Można mieć nadzieję, że z jednej strony właściciele kopalni, z drugiej zaś robotnicy wejdą w położenie kraju bez węgla i wytworzą obustronnie dobrą wolę. Oby tylko agitatorzy znów nie zaczęli wicherzyć.

PRZYCZYNY DROŻYZNY.

WARSZAWA. Jak nasz korespondent warszawski dowiadyuje się ze sfer kompetentnych, jedną z przyczyn szalonej drożyzny unas jest to iż żydzi, w przewidywaniu pokoju z Rosją przewiezli ogromne ilości różnych artykułów pod frońt bolszewicki. W takim Mińsku, Kowlu, Pińsku Wilnie i t. p. jest tysiące drobnych składów żydowskich które mają dobrze ukryte towary, z tym obliczeniem, aby zaraz po zawarciu pokoju przenieść je na rosyjską stronę, spieniężyć dobrze za ruble—ruble zaś wymienić na marki, zarabiając przytem na walucie.

Prasa warszawska domaga się ostrej interwencji rządu w tej sprawie.

Co słyhać w Niemczech?

DISSELDORF NIE CHCE REICHSWEHRU.

LJON. 10 4. (PAT) Z Düsseldorfu donoszą. Komisarz niemiecki Ewering zawiadomił telegraficznie we czwartek zarząd municypalny Düsseldorfu, iż okupacja chwilowa Düsseldorfu przed Reichswehr wyjdzie mu się konieczną. W odpowiedzi na tę wiadomość zarząd municypalny i przedstawiciele partii politycznych przesłali komisarzowi depeszę, iż okupacja przed Reichswehr nietylko nie jest konieczna, lecz nawet niebezpieczna.

Jednocześnie depesza prosi by komisarz nie przedsięwziął kroków decydujących nie wysłuchawszy zdania delegacji, która będzie wysłana Münsteru w piątek rano.

EWAKOWANIE STREFY NEUTRALNEJ.

LJON. 10 4. (PAT) Z Berlina donoszą. Otrzymało tu depeszę z Duisburga donoszącą, że przedstawiciele mocarstw sprzymierzonych przybyli do tego miasta celem, przeprowadzenia kontroli nad ewakuowaniem strefy neutralnej.

Bataljon belgijski wyruszył dzisiaj do Frankfurtu.

W Zagłębiu Ruhry.

PARYŻ 11 4. (PAT) „Temsp” drukuje oświadczenie członka Rady wykonawczej robotniczej w Disseldorfu, że ludność robotnicza przekłada okupację sojuszników nad rządy niemitych zbrojów „Reichswebru”. Robotnicy zagłębia Ruhry pragną zniesienia militarystyki pruskiego, uważają oni że kluzule ekonomiczne w traktacie są zbyt ciężkie. Natomiast wojskowe zbyt łagodne.



Marja z Napiórkowskich

ANTONIOWA HEPPENOWA

opatrzona Św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach zmarła dnia 10 kwietnia 1920 roku przeżywszy lat 48.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, dnia 13 kwietnia r. b. o godzinie 10½ rano w kościele Św. Krzyża.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła Św. Krzyża na stary cmentarz katolicki nastąpi tegoż dnia o godzinie 4 po południu, o czym zawiadamiają krewnych i życiowych

1130—1

Mąż i dzieci.

sza Rada sprzymierzonych ale wykonywanie tej opieki będzie powierzone w imieniu Ligi narodów jednemu z państw neutralnych.

N.D. przeciwko St. Grabskiemu.

(Od własnego korespondenta)

Warszawa 12 4. Odyło się tu posiedzenie prawicy Narodowej, na której powzięto uchwałę potępiającą wystąpienie posła Grabskiego przeciw stanowisku, jakie teraz zajął w kwestji pokoju. Prawica narodowa jest zdania iż piętrzenie trudności na drodze rządów, którego o brak dobrej woli trudno posądzać, w chwili obecnej jest nie na miejscu.

Prawica narodowa z zupełnym zaufaniem odnosi się do rządu, który napewno będzie umiał dobrze bronić interesów Polski.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Journal otrzymał depeszę z Londynu, iż Lloyd George wyjeżdża dziś do Sauni Remo. Podróż odbędzie morzem.

Niebawem zbierze się konferencja delegatów państw sprzymierzonych i neutralnych celem przedyskutowania pod jakimi warunkami mogą być podjęte stosunki handlowe z Rosją.

Na skutek zabiegów burmistrza frankfurckiego władze francuskie zrzekły się zaciągania kary w kwocie 10.900 marek w złocie nałożonej na Frankfurt na skutek niedawnych wypadków.

Gen. Lutwitz uciekł do Fransburgu, gdzie ma zamiar zorganizować spisek gromiący całe Niemcy.

Teatr i sztuka.

TEATR POLSKI

Dziś poraz ostatni z p. W. Siemaszkowa. Jutro przedstawienie benefisowe p. W. Siemaszkowej. Część 1. wieczorem wypełni koncert poezji miłostycznej w mistrzowskiej interpretacji benefisantki, w części 2. odegrany będzie dramat Schopenhauera p. t. „Djablica” z p. Siemaszkową w roli tytułowej. Teatr przygotowuje „Zmartwychwstanie” Tolstoj. Premierę naznaczono na czwartek 15 b. m. Bilety nabywać można tylko w gmachu Teatru od g. 10 do 2 i od 5 p. p.

Dookoła zagadnień polityki światowej.

Paryż 12 4, (PAT) Havas. W lork Harald pisze, że konferencja w Sant Remo nabiera niespodziewanie znaczenia być może iż konferencja ta przeleci się na drugą konferencję pokojową, która zbada zasadniczo sprawę rewizji traktatu wersalskiego.

Intrygi niemieckie.

Paryż 12 4 (PAT) Petit Journal otrzymał wiadomość z Londynu, że władze angielskie przyłapały okręt niemiecki wiozący transport broni dla powstańców irlandzkich. W transporcie znajduje się i lekki tank. Przyłapanie tej kontrabandy poruszyło bardzo sfery polityczne.

O GRANICE LITWY.

BERLIN. 11. 4 (PAT) Czicherin odpowiedział na zapytanie litewskiego ministra spraw zagranicznych,

że rząd sowiektów uznaje niezawisłość państwa litewskiego, że sprawa ta nie będzie przedmiotem dyskusji w rokowaniach pokojowych. Co do granic państwa litewskiego oświadcza rząd sowiecki, że akceptuje za sady etnologiczne wyrażono w pierwszej nocie litewskiej oraz że podziela stanowisko litewskie co do miast Wilna i Grodna.

PRACE LIGI NARODÓW.

Rada Ligi narodów po prywatnym zebraniu w niedzielę rano zebrała się w niedzielę po południu na oficjalne posiedzenie pod przewodnictwem Leona Borgeois. Przedmiotem obrad były 1) Administracja Gdańska 2) powrót i aprowizacja jeńców z Syberji. 3) mandat nad Armeniją. 4) opieka nad mniejszościami w Turcji. Sprawozdawcą sprawy trzeciej, był Elsher, sprawy czwartej Gaiffier a Liga narodów obejmuje opiekę nad Armeniją która jej proponuje Najwyż

Zawiadomienie.

Podajemy do wiadomości naszych obiorców, że dnia 12 b. m. uruchamiamy fabrykę. Polecmy nasze wagonetki, wózki ręczne **Kuźnie polowe** etc.

1165-3

Fabryka Maszyn i Odlewia Metali
dawniej
Olszkowski i Neumarz
Łódź, Zakątna 81.

Raziane wesołki tylko w składach L. Jaśkiewskiego, prowadzonych od 1879 r.; w Łodzi ul. św. Andrzeja № 10 i w Łęczycy. Cenniki bezpłatnie i tylko na żądanie 1081—6

Brylanty perły, biżuterje,
platynę i antyki
kupuje, płacąc wysokie ceny.
HOTEL SAVOY № 303,
Przyjmuje interesantów od 10—1 i 5—6 1181-1

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi W. Frankowski (Pusta 9) ogłasza, że w dniu 14 kwietnia 1920 r. od g. 10-ej z rana w Łodzi przy ul. Karola 147 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: kocioł miedziany gazowy kąpielowy u Aleksandra Krauzego ocenionych na 900 mk. Łódź dn. 5 marca 1920 r. Komornik Frankowski.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi W. Frankowski (Pusta 9) ogłasza, że w dniu 14 kwietnia 1920 r. od g. 10-ej z rana w Łodzi przy ul. Killnskiego 1226 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie mebli i t. p. u Anny Lorenz i Emilji Linka ocenionych na 980 mk. Łódź dn. 5 marca 1920 r. Komornik Frankowski.

poszukuje się 2 lub 1 pokoju z kuchnią ewentualnie uniebiowanego. Zgłoszenia do adm. Rozwoju dla „An” 1140-5

Sklep Ogrodowizny
Łódź, Piotrkowska 153
Sprzedaje warzywa i wszelkie nowalje po cenach targowych

Długoletni pracownik w składzie towarów surowych i gotowych, ostatnio wojażer w jednej z fabryk akcyjnych w Królestwie wyrobów półwełnianych i wełnianych, podróżujący po całym Królestwie i znający wszystkie kopców hurtowych i detalicznych, poszukuje w pierwszorzędnej instytucji kupieckiej lub fabrycznej stosownej **Posady**. Ma lat 28, kawalar, katolik, praktykę w handlowej firmie, w której obecnie jeszcze pracuje. Mówi płynnie językiem polskim, niemieckim i rosyjskim. Zgłoszenia uprasza do „Rozwoju” pod „Posada”. 1142-3

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi W. Frankowski (Pusta 9) ogłasza, że w dniu 14 kwietnia 1920 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 223 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie: stół dębowy i gramofon u Adolfa Fahla ocenionych na 450 mk. Łódź, dn. 8 marca 1920 r. Komornik Frankowski.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi W. Frankowski (Pusta 9) ogłasza, że w dniu 14 kwietnia 1920 r. od 10ej z rana w Łodzi przy ul. Nowo Zarsawskiej №14 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości a mianowicie mebli należące do małż. Szydłwach ocenionych na 3055 mk. Łódź dn. 8 marca 1920 r. Komornik Frankowski.

Grand-Kino.

72 Piotrkowska 72.

Po raz pierwszy w Łodzi.

CÓRY MORZA

Rozgłośny sensacyjny dramat w 6 aktach wytwórni „Arcana-Film“ w Rzymie rozgrywający się na tle przepięknych widoków Włoch ze słynną artystką

IZABELLĄ SAVORI

w roli tytułowej

Początek o godz. 5 w niedz. o godz. 3 pp. ostatni seans o g. 9.30.

Obraz w łacności Agencji Kinematograficznej „Cerso“ w Warszawie.

1185-1.

Kino „POLONIA”

Konstantynowska 16.

DZIŚ PREMIERA

DZIŚ PREMIERA

Najnowsze arcydzieło sztuki kinematograficznej amerykańskiej serji francuskiej wytwórni

Braci „PATHE” w Paryżu

ZYCOMAR

(czyli REWENGAR)

w 7-miu wielkich aktach

Passe-partout na premierę nieważne.

Początek przedstawienia codziennie od 5 godz.

Sala Koncertowa.

Sobota, dnia 17 kwietnia, o g. 8.15 wiecz.

Wieczór poezji i Muzyki

Udział biorą:

**BRONISŁA WA
HELDOWNA**

(deklamacja)

**Prof. WIKTOR
ŁABUNSKI**

(fortepian)

Program: Część I. Bach: „Aus der Tiefe rufe ich”. Beethoven: Sonata A-dur op. 101. Słowacki J.: a) Przekleństwo; b) Pogrzeb kapitana; c) W Szwajcarii (Fragmenty) Schiller-Odyneć: Monolog Joanny D'Arc. Słowacki: Monolog Diany z Fantazego. Część II. Chopin: Ballada As dur. Liszt: Sposalizio Venezia, o Napoli (tarantella). Daniłowski G.: Statek Or-Or: List. Gomułki: Swaty. Mickiewicz: Niepewność.

Bilety od M. 5—do Mk. 25.—nabywać można w księgarni Alfreda Straucha, ul. Dzielna 12, a w dniu koncertu od g. 6-ej w Kasie.

NAJNOWSZE

Żurnale Mòd

nadeszły G. Restel.

Piotrkowska 84.

1140-2

Potrzebny

od zaraz zdolny czeladnik

stolarski

Wiadomość w Adm. Rozwoju

Kupię 8 blurki i szafki amerykańskie kabinowe, lub rynec.

Oferty proszę składać w redakcji pod lit.

A. B. S.

1139-3

Zęby

od 30 do 85 mk.

placę za pojedyncze zęby nawet polamane

Andrzeja 7 w prawej oficynie parter. **Madryczny.**

108-9

Potrzebny chłopiec ślusarski.

Wiadomość w „Rozwoju”.

Elektrownia Łódzka

poszukuje Technika do laboratorium wydziału „Liczników”. Targowa № 1.

1147-3.

Dr. med.

Stefan Kleniewski

ordynuje w chorobach płuc, krtani, gardła, nosa i uszu od 5-7

ulica Nawret 17 róg Sienkiewicza.

CASINO

WIELKA SENSACJA!

Wielki dramat polityczny w 5 częściach, osnuty na tle głośnego swojego czasu zamachu na WIELKIEGO KSIĘCIA p. t.

Urzędowa żona

Część 1. W sypialnym walcie.

2. Na granicy rosyjskiej.

3. Snisek rewolucjonistów.



Część 4. Pod cudzym nazwiskiem.

5. Zazdrośna agentka ochrony.

6. Zamach na Wielkiego Księcia.

Rzecz dzieje się za czasów grasowania okrutnego siepacza carskiego Naczelnika Ochrony Barona FREDERICKSA.

Początek 1 przedstawienia o godz. 3 po poł. ostatniego o godz. 9 m. 15.

Po raz pierwszy w Łodzi.

Wiaryłomstwo Haliny Jaźwińskiej

Dramat życiowy w 6-ciu częściach.

Osnuty na tle głośnej sprawy

SĄDOWEJ W WARSZAWIE

z czasów Rosyjskich.

Grany przez Warszawskich i Krakowskich artystów.

GORSO

Zielona 2.

GORSO

Zielona 2.

1134

Drzewo opałowe suche

poleca

Dom Handlowy S. Bielński i S-ka

Zamówienia przyjmuje biuro Aleja-Kościuszki 17.

Telefon 285.

1120-3.

Do sprzedania 400 korcy

WAPNA

starego (Sulejowskiego).

Wiadomość ul. Ludwiki 65, u Kazimierza Sobczyka.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby chirurgiczne	codziennie	dr. Goldberg
9-10	uszu, gardła i nosa	"	dr. Garliński
10-11	choroby oczu	"	dr. Magdziński
11-12	choroby wewnętrzne	"	dr. Rutkiewicz
11-12	chor. skórne i wener.	"	dr. Ługowski
12-1	choroby kobiece	"	
12-1	chor. wewnętrzne i dzieci-	"	dr. Osiecki
	cinne (płuc i serca)	"	dr. Artyfikiewicz
1-2	chor. chirurg. i kobiece	pon., środa	dr. Skusiewicz
2-3	chor. skórne i wener.	i piątek	
2-3	choroby nerwowe	codziennie	dr. Mittelsaedt
2-3	choroby oczu	codziennie	dr. Michałski
3-4	chor. wewnętrzne i dzieci-	przez śro-	dr. Jekiel
		dy i soboty	

UWAGI: 1) Lecznicza otwarta codziennie przez świat. 052
2) Porada 10 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy.

Korzystajcie z okazji!
Kupujcie i płaćcie najwyższe
ceny za 1052-1

BRYLANTY

biżuterja, stare srebro, zło-
to i złote zegarki, w zakła-
dzie jubilerskim

EISENBERGA

60 GŁÓWNA 60

Potrzebny zaraz zupełnie sa-
modzielny

Garbarz

specjalista na giemzę i chróm
oferty pod „A. B.” do „Ro-
zwoju”. 1118-3.

Tańce

nowoczesne.

Nowy kurs rozpocznie 16 b. m.

W. LIPINSKI.

1135-1

Do sprzedania kilka beczek dębowych. Wiadomość w Rozwoju.

Potrzebny szofer

do samochodu ciężarowego zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zaprowiantowania m. Zgierz.

ulica Jana Dąbrowskiego 4. 1131-3

Prośba ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż

A.A.A.A. Kupię 2 zegarki złote z łańcuszkami męski i damski, oraz inną biżuterję. Oferty sub „Wiściana” do Mieczarni ziemiankiej Piotrkowska 84. 3741-1

A.A.A. Ważne dla wszystkich, a w szczególności dla kooperatyw, spółek rolniczych i sklepów spożywczych! Taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnym! Resztki i od szuki na mięsne ubrania fabryki Leonarda i innych. Szewcowa, korty, wełna na kostjumy, spódniczki i bluzki, etamina biała i kolorowa, batysty. Białe towary, płócienna na wyspy, pościel surówka, cągły, granatowe płótno oraz inne. Kilińskiego 40 m. 10 II piętro, front z prawa. n w p 3435-8

WIA! Meble różne z kilku pokojów, biurko wyprzedam tanio. Piotrkowska 20 m. 4, front. 3804-6

A. Sypialnię i różne meble sprzedam. Piotrkowska 189 m. 9. 5540-1

A. Meble różne sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 21, oficyna II wejście, I piętro. 3602-2

A. Meble stołowego, sypialnego, szaty, otomane, stół biurowy, bibliotekę, stół karciany, etażerki, słupki tanio wyprzedam. Piotrkowska 223-3 I piętro. 5759-2

B. Biurko wiedeńskie oryginalne z etażerką sprzedam. Pusta 1, magazyn mód. 2

B. Gryczka jasna do sprzedania; wiadomość w zakładzie pogrzebowym, ul. Ogrodowa 20. 830-3

D. Dom do sprzedania w centrum miasta, składający się z 56 mieszkań, tylko carzeccyjaninowi, pośrednicy wykluczeni; wiadomość, Juliusza 28, m. 40. 5784-5

D. Dom do sprzedania na ulicy Zachodniej 18. Wiadomość u Administratora Piotrkowska 92 od 12 do 2; po pol. 3793-3

D. Do sprzedania lodownia mała używana. Pusta 22, stróż wskazuje. 3772-3

D. Do sprzedania kawiarnie z pokojem wyjazdu. Kilińskiego 90 5782-3

G. Gospodarstwo 80 morgów do sprzedania; 5 morgów łąki, ziemia pszenna. Budynki murowane, ogród owocowy i staw z rybami. Wiadomość, Gubernatorska 5, w sklepie. Tamże dom 3-cia piętro do sprzedania. 3673-1

G. Gramofon i maszyna do prania do sprzedania. Pańska 23 m. 11. c c f 3702-1

J. Jest do sprzedania wóz w dobrym stanie Rzgowska 118 3790-5

K. Kupię wózek sportowy dziecięcy, używany w dobrym stanie. Juliusza 26 m. 48. 3783-3

K. Kupno i sprzedaż domów w śródmieściu i okolicy Aleja 1-go Maja 16 (Pasarz Szuca) Wózek od 1-4. 3803-2

K. Kupuję stare zęby, nawet polskie i zamane oraz stare złoto, pracę wyższe ceny niż ci, co się oglaszają. Długa 67, Stwiadki. 3820-3

K. Kupuję używane meble, garny, kocy, bieliznę, dywany oraz futra, płacę najlepsze ceny. Benedykta 19, Wajnrado, front sklep. p n w 3553-7

M. Mój męski salonowy do sprzedania. Zgierska 74 mieszk. 3. 3756-1

M. Kupię wózek dziecięcy, używany w dobrym stanie. Gubernatorska 4 m. 12. 3758-1

M. Maszyna do szycia nożna nieużywana do sprzedania. Pańska 25 m. 11 n 3704-1

M. Maszyna Singera do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Kilińskiego 94, zakład rybarski. 3794-5

M. Maszynę krawiecką sprzedam Zielona 42 sklep. 3788-5

M. Maszynę Singera sprzedam w Pabjanice Wschodnia 5. Kurowski od 12 do 5. 3718-1

M. Pończosznicza maszyną nieużywaną do sprzedania. Pańska 25 m. 11 w w w 3703-1

P. Piekarnię sprzedam; wiadomość Sienkiewicza 91, u Janowskiego. 3769-2

S. Sprzedam z prasy do kopjowania ma książek ul. Zachodnia 39 m. 7. 3734-1

S. Sklepek spożywczy sprzedam. Składowa 25. 3492-1

S. Sklepek spożywczy sprzedam. N. Motyka 5, przy Fab. Szosie. 3709-1

S. Sklepek spożywczy sprzedam. Nawrot 43. n w c 3721-1

S. Są do sprzedania świeże poduszki, 1/4 pucha. Kruca 28 m. 7. 3717-1

S. Są do sprzedania figury do strzelnicy zaraz; ul. Zachodnia 39 m. 7. 3755-1

S. Sprzedam żakiet z kamizelką na młodszego pana i sak-paito, materiał przedwojenny. Juliusza 28, m. 1. 3770-3

S. Sprzedam stół krawiecki nowy Miedziana 5, w pudce. 5819-2

S. Sprzedam stół Wólcząnska 129-27. c. s. n. 3775-3

S. Sprzedam przyrządy rzemieślnicze jako-ty: kocior miedziany stolnice, prasa i maszynę do mielenia mięsa. Zarzew 60. 3774-2

W. Wyzłica dwuletnia za mk. 700 do sprzedania. Wiadomość Łask, Wzajemny Kredyt. w c s n 3792-4

W. Wille, solidnie murowana, 6, 10 pokoiów z ogrodem w mieście lub w bliskości linii tramwajowej kupię bez pośrednictwa. Adresy listownie: Kadwalska 42, Rozmysłowicz. 3827-1

Z. Z powodu wyjazdu do sprzedania urządzenie sklepowe. ul. Długa 145. 3781-1

Różne.

A. Kuszerka-masazystka Trenkler Benedykta 18 m. 20 c n w 2505-32

A. Kuszerka B. Pipikowa, Piotrkowska 132 m. 14. Dla pań lokal. 3419-5

A. Kuszerka Marja Kubiczka przyjmuję. Piotrkowska 199 3708-14

C. Chłopczyka 3-ech miesięcznego, niechrzonego, z dobrej rodziny, z powodu śmierci matki, oddam na własność w dobre ręce katolickie. Wólcząnska 93, m. 8. 3802-3

K. Krawiec damski Szyję elegancko i tanio. Długa 164, II-a oficyna, miesz. 18 3824-2

Inteligent, żonaty, chrześcijanin o dobrym wyglądzie w siłę wieku dobrze uposażony lecz nieszczęśliwy w małżeństwie poszukuję towarzyski nieadoli w celu wymiany myśli. Dyskrecja pod słowem honoru zapewniona. Tylko poważnie traktowane oferty uprasza się kierować Poste restante, Łódź dla okaziciela kuponu dwóch rublowego № 142935 n. w. c. 3729-1

Lipowa 581 Nowo otwarty warsztat szewski Spółki Inwalidów w wojennych, przyjmuje wszelkie obstruki i reperacje. Spieszcie się do Spółki Inwalidów gdyż tylko tu można dostać odzienie dobre, tanie i na czas. Popierajcie Inwalidów wojskowych n w c 3718-1



Dziś PRZEDSTAWIENIE dla dzieci i młodzieży.

Początek: g. 3.15 p.p.
Cenę miejsce od M-c 1.90.

M. Młode małżeństwo szuka dwóch elegancko amebliowanych pokoi z wygodami w centrum miasta z kuchnią, lub bez. Dziewicza 34 m. 7, od 3-4 osob. 3791-2

O. Ochroniarka poszukuje posady na wyjazd. Oferty w Rozwoju pod „Ochroniarka”. 3767-1

P. Potrzebna uczennica do krawieczyny; pracownia sukien L. Woźnickiej, ul. Piotrkowska 92, lewa oficyna, I wejście, I piętro. 3768-1

P. Potrzebna zdolna poręczna do krawieczyny. Ogrodowa 28, sień 5, m. 4. 3800-1

P. Potrzebna służąca do dziecka. Lipowa 57 m. 12. 3828-2

P. Potrzebna ekspedjentka do cukierni. Nawrot 45. 3822-2

P. Potrzebna kawiarka i starsza dziewczyna Piotrkowska 45 cukiernia. 5818-1

P. Potrzebna do mleczarni inteligentna sklepowa. Kilińskiego 145, mleczarnia. 3779-1

P. Potrzebna służąca do wszystkich (2 pokoje z kuchnią) świadcząca potrzebne. Wiadomość, Piotrkowska 118 m. 34 3778-5

P. Potrzebna wykwalifikowana sklepowa do mleczarni: wiadomość Działna 5. Sklep „Adelmówek” n. p. w. 3766-1

P. Potrzebna pracznia Konstancyńska 36. 3725-1

P. Potrzebna zdolna poręczna oraz uczennice do artystycznej pracowni ubiorów damskich Fabryczna 2. 3687-2

P. Potrzebny ciotopiec do zakładu rybarskiego. Nawrot 52 Ditych. 3746-1

P. Potrzebny ciotopiec do podawania gościom i na posyłki. Cukiernia, Zgierska 24. 3817-1

P. Potrzebny podręczny na szewską rurote, Przejazd 55, wiadomość u stróża. 3786-1

P. Potrzebny stróż dzienny zaraz. Wiadomość, ul. Średnia 20, gospodarz. 3773-2

P. Przybłąkał się pies biały, lepek czarny. Prawy właściciel, zechęć odebrać za zwrotem kosztów. Kielma 53. Kajsowiak. 3740-1

Potrzebni agenci ustosunkowani w sklepach kolonialnych, aptecznych i miydarskich, do sprzedaży artykułu licznie rozpowszechnionego ul. Płocka 1. m. 5' róg Kilińskiego od 11-12 I od 5-6. 3789-5

Poszukuję zajęcia w jakim bądź interesie, doświadczony kooperatysta, kawaler lat 22, zupełnie wolny od pełnienia służby wojskowej, mam chlubne świadectwa; adres mój: Łódź, ul. Kilińskiego 224, K. Stańczak, sklep frontowy. 5814-1

Poszukuje się niani i służącej do wszystkiego. Piotrkowska 199 m. 23. 3791-1

Poszukuję posady jako sklepowa do jakiegokolwiek sklepu; ul. Kilińskiego 191, m. 2 3765-3

Poszukuję umeblowanego pokoju z osobnym wejściem w śródmieściu od zaraz. Oferty w Rozwoju pod „Pokoje” 3806-1

Przybłąkał się piesek czarny, podpalany; odebrać można Cegielińska 124 m. 5. 3807-1

Przyjmę uczennicę do nauki kapeluszy. M. Morawska, Piotrkowska 103, I piętro. 3787-1

Pokój do wynajęcia przy ro-dzinie. Kantor służby Sienkiewicza 20 3815-1

R. Rządca kawaler, na stole dworskim, potrzebny do majątku 7 wólkowego. Oferty z warunkami i opisem świadectw przesłać natychmiast poczta Łask, majątek W-na p. Marja Pruska. 1

R. Radogoskie Towarzystwo Pożytkowo Oszczęd. Zgierska 64, przyjmuje wkłady na oszczędność, wydaje pożyczki markowe. 1525 cz. n.-49

Zagubione dokumenty

Znaleziono zegarek damski, z koło Casina Teatru, na Piotrkowskiej; można go odebrać u Bronisława Niedzielskiego, Ogrodowa 24. Pobył mój do 17 kwietnia. 3785-2

B. Bogacińska Weronika zagubiła kartę od paszportu wyd. z fabryki Heińcia i Kunicera. 3771-1

B. Bąk Antoni zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi: Zachodnia 32. 3754-1

G. Gierziński Jan zagubił paszport niemiecki wyd. w Dobrej. Ogrodowa 60. 3778-3

G. Głucha Helena zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi: Kadwalska 49. 3820-3

G. Głucha Stanisław zagubił paszport rosyjski wyd. w Popienni Siedlecka 8. 3797-3

G. Górczyńska Marja zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi ul. Smocza 21. 3808-3

G. Góralski Szymon zagubił portfel zawierający 350 mk oraz paszport niemiecki wyd. w Łodzi Aleksandrów Zachodnia 565

K. Krajewski Stanisław zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi Sikawska 5. 3715-1

K. Kieszowski Wawrzyniec zagubił paszport rosyjski wyd. w Goszczanowie Prządalska 89 3725-1

Wiatkowska Lucja zagubiła m. trykulę z pensji p. Sobolewa kiej. Cegielińska 92. 3825-1

W. Wunkel Wilhelm zagubił legitymację węglową ul. Jakóba 17 3801-1

W. Warta węglowa zagubiła na imię Leona Kołaczewskiego Piotrkowska 85 3821-1

L. Lichtiger Chaja zagubiła legitymację chlebową na 1 osobę. 3781-1

L. Lyp Bartelejans zagubił legitymację chlebową na 2 osoby. 3796-1

L. Lawenda Mendel zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi Targowa 31. 3749-1

M. Mikolajewska Cecylja zagubiła kartę od paszportu wydaną z Heińcia i Kunicera w Wólczynie. 5803-1

M. Mikus Wacław zagubił paszport wyd. w Łodzi Długa 78 3811-3

M. Mlejewska Marja zagubiła paszport niemiecki wydany w Zgierz u. Strykowska 45. 3735-1

M. Mrowca Marcjan zagubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi, oraz kartę natową Wólcząnska 139. 3793-3

M. Makalska Marja zagubiła tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi 1

M. Mępecki Tadeusz zagubił legitymację węglową Cegielińska 120 3809-1

M. Moze Marja zagubiła książeczkę członkowską z kooperatywy Łodzianin. ul. Miśsza 61. 3828-1

M. Myszakowski Franciszek zagubił paszport rosyjski i niemiecki wyd. w Łodzi Rzgowska 44 w. i s. 3796-2

S. Skrapulski Tomasz zagubił paszport rosyjski wydany w gm. Dąbrowa kusińska ul. Rokicińska 78. 3831-1

S. Suchniewska Petronela, zagubiła dowód osobisty wyd. w Wólczańskich. Tymienie, gm. Wólczańskie. 3747-1

S. Slichter Chaja zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi Zgierska 85. 3780-3

S. Skradziono paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Bronisława Nalepy Długa 174 3742-1

W. Wozniak Mateusz zagubił paszport rosyjski wyd. w Wólczynie Dąbrowska 5. 3711-1

W. Właszczyński Stanisław zagubił dowód tymczasowy wydany w Łodzi ul. Młynarska 66. 3829-3

Z. Zagubiła legitymacja chlebową na imię Fiak Łukasza wydana za № 3515. 3810-1

Z. Zaginił kwit na 10 tysięcy mk Kilińskiego 82 Marja Wólczowska. 3812-3

Z. Zaleca Franciszek legitymację zagubił na 7 osób. 3810-1

Z. Zaginił pies, biały z szarym ogonem z krótkim ogonem. Proszę odprowadzić Brzeźnińska 24 Gruszczynski. 3777-1

Z. Zagubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi, na imię Hendlerów Henryka i Lidji Hendlerów. 5823-3

Z. Zagubiono kartę paszportową wyd. w fabryce Heińcia i Kunicera, Marja Wólczowska. 3719-1

Z. Zagubiono paszport wydany w Szczytnku, pow. Stąporków, na imię Huldj Meger.

WYBĄWCA WIKTOR SZALEWSKI.

W. Harzeł S. Szalewski.